

Karolina Dorociak

# Boży posłańcy nie tylko od święta

## Świąteczni posłańcy

Wraz z każdym okresem świątecznym (czy to bożonarodzeniowym czy też wielkanocnym) pojawiają się postacie biblijne, które najbardziej mnie fascynują – aniołowie. Widzimy je w czasie jasełek, w szopce bożonarodzeniowej, śpiewamy o nich w kolędach a w okresie wielkanocnym to oni jako pierwsi ogłaszają zmartwychwstanie Chrystusa.

Ich ponadludzki status a jednocześnie nierówny bożemu zawsze skłaniał mnie do głębokiej refleksji. Tak samo jak i fraza, którą przeważnie posługują się w styczności z ludźmi: „Nie bójcie się!”. I tak zaczęły się moje studia nad tymi duchowymi postaciami. Każdy z nas, wierzący czy nie, ma jakieś wyobrażenie anioła. Wiele bardzo ważnych malowideł przedstawia ich postać jako: młodą, piękną osobę o ludzkim wyglądzie, często pozbawioną płci z pięknymi (najczęściej) białymi skrzydłami. Co jednak, jeśli wam powiem, że nie taki wizerunek tego duchowego posłannika kreśli Biblia? Zarówno Stary jak i Nowy Testament dostarczają nam kilku opisów aniołów. Nie jest ich wiele, jednak dostatecznie dużo, by móc wysnuć wnioski na temat ich wyglądu. W poniższym artykule skupię się jednak tylko na tych, które zostały opisane (z wyglądu) w Piśmie Świętym, by wreszcie odpowiedzieć na pytanie, czy aniołowie, tak chętnie przedstawiani w naszej kulturze, rzeczywiście przypominają te z naszych wyobrażeń.

## Trochę o nazewnictwie

Jeśli chcielibyśmy być bardzo dokładni, to niebiańskich istot/niebiańskich posłanników/bytów niebiańskich nie powinniśmy nazywać aniołami. Nazwa Anioła jest przypisana konkretnemu rodzajowi tych istot, który jest posłannikiem (przeważnie jakieś nowiny) między ludźmi a Bogiem. Cytując św. Augustyna: „Anioł oznacza funkcję, nie naturę. Pytasz, jak się nazywa ta natura? – Duch. Pytasz o funkcję? – Anioł. Przez to czym jest, jest duchem, a przez to co wypełnia, jest aniołem”. Jednak w języku potocznym przyjęło się już, że każde przedstawienie istoty niebiańskiej nazywamy aniołem. Dlatego na obrazach we wszystkich scenach biblijnych zawsze widzimy ich przedstawienia prawie niczym się nie różniące od siebie. Jednak w rzeczywistości istoty stojące na straży bram Edenu, czy te, które wysławiają Boga przy Jego tronie, czy te, które ukazały się w pustym grobie Chrystusa, czy nawet ta, która zwiastowała Maryi, różnią się znacząco od siebie wyglądem (zgodnie z przekazami biblijnymi).

## Biblijne przekazy na temat wyglądu istot niebiańskich

Nie wszystkie byty duchowe zostały z wyglądu przedstawione w Piśmie Świętym. Niektóre z nich znamy tylko z nazwy, o wyglądzie innych możemy znaleźć informacje jedynie w pismach apokryficznych. Ze względu na to, że w tej pracy postanowiłam skupić się jedynie na przekazach biblijnych (uznanych jako kanon przez większość kościołów chrześcijańskich), poprzestanę na opisie i omówieniu: Serafinów i Cherubinów (znajdujących się najbliżej Boga) oraz Archaniołów i Aniołów (opiekujących się światem ludzi).

Najlepszy opis Serafinów dostarcza nam Księga Izajasza (Iz 6, 1- 4). Opisuje je jako postacie o trzech parach skrzydeł, z czego górna zasłaniała ich twarz, dolna osłaniała stopy a środkowa służy im do latania. Sami Serafinowie mają stać przez całą wieczność przy tronie bożym, wielbiąc stwórcy. Samo słowo Serafin (z języka hebrajskiego) składa się ze słów oznaczających „adoracje” i „płonienie”, dlatego też te istoty często przedstawiane są jako stojące w płomieniach. Najsłynniejsze przedstawienie Serafinów znajduje się w czterech rogach kopuły meczetu Hagia Sophia w Stambule oraz w Kaplicy Trójcy Świętej w Lublinie (ilustracja 1 i 2). Więc następnym razem, gdy zobaczysz obraz z pięknym aniołem o jednej parze białych skrzydeł przy samym tronie Boga (szczególnie w przedstawieniach apokaliptycznych), już wiesz, Drogi Czytelniku, że nie jest on zgodny z przekazem biblijnym.

Następni w kolejności są Cherubini, których nie należy mylić z puttami. Te drugie są to przedstawienia w sztukach dekoracyjnych i plastycznych małych nagich chłopców rozpowszechnione w czasie renesansu a potocznie nazywane cherubinami. Dodane później skrzydła wzorowane były na mitologicznym Amorze a nie na biblijnym Cherubinie. Po raz pierwszy Cherubini zostali wspomniani w Księdze Rodzaju (Rdz 3, 24), gdzie jest jedynie powiedziane, że Bóg postawił ich u wejścia bram Edenu po wygnaniu z niego pierwszych ludzi. Jednak dopiero Księga Ezechiela (Ez 1, 5-15) dostarcza nam informacji na temat ich wyglądu. Są to byty o czterech obliczach: ludzkim, lwim, orlim i wolim. Posiadają one również skrzydła zwrócone ku górze. Cztery z nich znajdują się w rydwanie Bożym i w Starym Testamencie zawsze towarzyszą postaci Boga. I tak oto następnym razem, Drogi Czytelniku, gdy zobaczysz obraz, na którym u bram Edenu stoi postać ludzka o białych skrzydłach lub taka właśnie zdobi wyobrażenie Arki Przymierza, wiesz już, że nie jest to zgodne z przekazem biblijnym.

Wreszcie przechodzimy do najbardziej nam zaznajomionych bytów, czyli Archaniołów i Aniołów. To one są posłannikami Boga na ziemi i wielokrotnie wspomniane są zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. Z tego powodu nie będę przy opisywaniu ich wskazywać dokładnych cytatów. Ale to właśnie Archanioł Gabriel objawił się Zachariaszowi oraz zwiastował Maryi, że pocznie Zbawiciela (Łk). Aniołowie pokazali się także pastuchom, by powiedzieć im o dobrej nowinie (Łk), objawiły się w wizji Jakubowi (drabina jakubowa) (ks Rdz), kazaly Józefowi razem z rodziną uciekać do Egiptu (Mt) czy objawiły się w pustym grobie Jezusa (wszystkie Ewangelie). Ale jak to było z ich wyglądem? Wszystkie wspomniane przeze mnie księgi i Ewangelie wskazują jednoznacznie (o ile ich wygląd w ogóle jest wspomniany), że są to byty o wyglądzie ludzkim (porównywane do mężczyzn) o pięknych twarzach i opromienione światłem. Skąd w takim razie wziął się wizerunek Aniołów i Archaniołów o pięknych blond włosach, z parą białych i lśniących skrzydeł? Oto zagadka, którą postaram się rozwikłać.

## Skrzydlaty, boży posłaniec

Choć z dzisiejszej perspektywy wydaje się to mało prawdopodobne, pierwsze wizerunki Aniołów i Archaniołów nie przedstawiały ich ze skrzydłami aż do przełomu od III do V wieku (różnie podają).

Istnieje wiele teorii, skąd nagle przypisano tym istotom piękne, białe skrzydła oraz hermafrodytyczny wygląd. Najpopularniejsza z nich twierdzi, że ten wizerunek zawdzięczamy tradycjom pogańskim a dokładnie tym z greckiej i rzymskiej mitologii. To właśnie grecka Nike i rzymska Wiktoria przedstawiane były z parą pięknych skrzydeł. Oprócz tego posłaniec boży Hermes (można zauważyć tu podobieństwo między posłańcami) też posiadał skrzydła, by szybko pokonywać drogę i dostarczać najważniejsze informacje oraz decyzje bogów. Bardzo prawdopodobne, że właśnie połączenie wizerunku ze znaczeniem (Nike, Wiktoria – zwycięstwo, Hermes – posłaniec) wpłynęło na przyznanie i Aniołom, i Archaniołom (zwycięstwo nad złem/grzechem i Boży posłańce) skrzydeł na ich wzór..

Inna z teorii odnosi się do przekazów biblijnych. To właśnie biała synogarlica przyniosła gałązkę Noemu, mówiąc mu o końcu potopu i to ona, zstępując z nieba w czasie chrztu Chrystusa, ogłosiła go synem Bożym. To właśnie z wizerunku tego Bożego posłańca mieli czerpać twórcy, którzy postanowili obdarzyć Aniołów i Archaniołów białymi skrzydłami.

Ostatnia z popularnych teorii twierdzi, że wczesne przedstawienia ludzi i Aniołów, gdzie jedni i drudzy pozbawieni byli jakichkolwiek pozaludzkich cech, a ich rozróżnienie było czysto kontekstowe, zbyt niejasne. Stąd próba nadania cech kojarzonych z istotami niebiańskimi (jak np. Serafinowie i Cherubini, którzy posiadają skrzydła) także Aniołom i Archaniołom.

Ja sama jako zwolenniczka teorii o przenikaniu się kultur preferuję tą pierwszą (jest to też pierwsza, o której się dowiedziałam). Aktualnie trudno z całkowitą pewnością powiedzieć, która z teorii jest prawdziwa. Nie zmienia to faktu, że nasze aktualne wyobrażenie Aniołów i Archaniołów nie są zgodne z przekazem biblijnym.

## **Wiarygodność vs. Przekaz kulturowy**

Istoty anielskie nie są z pewnością jedynym „przeklamaniem” związanym ze znanymi nam wizerunkami i przekazem biblijnym. Część z tych przeinaczeń wynikała z próby dopasowania przekazu do aktualnych warunków, zwyczajów (Chrystus nie urodził się w grudniu, stajenka nie stała w śniegu a Maryja nie miała śnieżnobiałej cery). Innym powodem była łatwiejsza asymilacja pogan do wiary chrześcijańskiej poprzez połączenie obu tradycji (pogańskich i chrześcijańskich). Co jednak było powodem, dla którego wizerunek istot niebiańskich został tak zmieniony? Trudno jednoznacznie stwierdzić. Może chodziło o to, że wygląd Cherubinów był zbyt przerażający? A może ujednoczenie ich postaci ułatwiło czytanie znaczenia obrazów? Myślę, że na tym etapie każdy z nas może wybrać najbardziej przekonującym go powód. Istot niebiańskich jest oczywiście o wiele więcej a ich opisy możemy znaleźć zarówno w Biblii, pismach apokryficznych jak i w tradycji judaistycznej i chrześcijańskiej. Jeśli mój krótki artykuł, Drogi Czytelniku, zachęcił Cię do dalszych poszukiwań, warto zajrzeć do księgi Henocha (apokryficznej, ale dostępnej w Internecie), która dostarcza o wiele więcej informacji. I cieszę się, że mogłam choć na chwilę podzielić się jedną z moich pasji.



Ilustracja 1: Serafini z meczetu Hagia Sophia (zdjęcie własne)





Ilustracja 2: Serafini z Kaplicy Trójcy Świętej w Lublinie (zdjęcie z kolekcji W. Dorociak za jej zgodą)